

ITFW35 w Bydgoszczy. Daria Kuczer o krok od tytułu w Fale Loki Koki Cup 2026 i powtórki sprzed dwóch lat!

maciej · 15 sierpnia, 2026



Triumfatorka sprzed dwóch lat Daria Kuczer (BKT Advantage Bielsko-Biała) wygrała 7:5, 6:3 z podwójną zwyciężczynią edycji z 2023 roku (w singlu i deblu) Słowenką Dalilą Jakupovic w półfinale turnieju ITF W35 Fale Loki Koki Cup w Bydgoszczy. Polka występuje na kortach ziemnych Klubu Centrum z dziką kartą, a jej sobotnia rywalka była rozstawiona z numerem czwartym w drabince.

Niedzielny finał zaplanowano na godzinę 10.00 a w nim spotka się z Ukrainką Jelizawetą Kotliar. Kuczer jest jedyną Polką, która odniosła zwycięstwo w sześcioletniej historii Fale Loki Koki Cup, a teraz ma szansę zostać pierwszą dwukrotną triumfatorką tej imprezy. Zapraszamy na korty przy ul. Nowotruńskiej 8, wstęp jest wolny.



Już 75 procent wakacji A.D. 2026 za nami, czemu więc nie spędzić pozostałych 25 procent w **Bukowej Ostoi Nakielno** (koło Wałcza)?

Naprawdę warto, bo tu się oddycha oddycha czystym powietrzem pełną pierśią: <https://bukowa-ostoja-nakielno.pl/>

W piątek Daria spędziła na korcie trzy godziny i 26 minut, zanim pokonała 6:4, 6:7 (2-7), 6:3 Gruzinkę Sofię Szapataw, walcząc w ćwierćfinale nie tylko z rywalką, ale z naciągniętym mięśniem przywódcielem prawego uda. Dzień później przystąpiła do walki o miejsce w finale ze specjalną taśmą wspomagającą pracę mięśni naklejoną wzdłuż nogi.

Pojedynek dwóch byłych mistrzyń Fale Loki Koki Cup trwał dwie godziny bez trzech minut. Lepiej rozpoczęła ten półfinał Jakupovic, która już w czwartym gemie wypracowała trzy break pointy i trzeciego zamieniła na przełamanie. Chwilę później odskoczyła już na 4:1.

– Szczerze mówiąc, ja nie wiem co się wydarzyło od tego 1:4, nie pamiętam w ogóle tej części meczu. Po prostu przestałam myśleć i po zaczęłam grać. I naprawdę jakby ktoś mnie teraz zapytał, co się wydarzyło i co się zmieniło, to nie mam pojęcia, tak mocno byłam w swojej strefie. Jestem zawodniczką, która lubi długie wymiany i szczególnie lubię na początku złapać swój rytm. Ale dzisiaj trochę czasu na to potrzebowałam, może za dużo myśli było. Ale potem jak już gdzieś znalazłam ten swój rytm, też ona mi trochę w paru momentach pomogła, no i udało mi się odwrócić pierwszego seta – powiedziała Kuczer.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

W siódmym gemie Polka wykorzystała pojedynczego break pointa na 4:3, a w dwóch następnych nie straciła nawet punktu. W sumie odnotowała serię 13 wygranych wymian, co pozwoliło jej wyjść na 5:4 i 15-0. Jednak po tym straciła swoje podanie i zrobiło się 5:5, ale natychmiast zdobyła kolejnego breaka na 6:5.



Daria Kuczer jako pierwsza może odnieść zwycięstwo w ITF W35 Fale Loki Koki Cup. Poprzednio w Bydgoszczy była najlepsza w 2024 r.

Fot. Fale Loki Koki Cup 2026

Wreszcie w dwunastym gemie przy 40-30 miała do dyspozycji pierwszą piłkę setową, po której dwukrotnie wybroniła się przed przełamaniem zwrotnym. Po godzinie i 11 minutach rozstrzygnęła losy pierwszej partii przy trzecim setbolu.

Drugą odsłonę meczu otworzyła udanie wykorzystując już drugiego break pointa, ale zaraz po tym przegrała trzy kolejne gemy, w tym dwa przy swoim podaniu. Jednak od stanu 1:3 wygrała pięć następnych gemów, w tym dwa do zera przy serwisie rywalki.

Przy stanie 3:5 Słowenka wyszła na 40-30, ale pozwoliła się znowu przełamać przegrywając trzy ostatnie wymiany, bo blisko dwugodzinnej walce w piękącym słońcu i upale.

- Bardzo się cieszę, że dużo ludzi było dzisiaj na trybunach i to też gdzieś mi pomogło, za co jestem bardzo wdzięczna. No i wspierał mnie mój tata, który dzisiaj przyjechał do Bydgoszczy. Chociaż był moment, gdzie było trzeba powiedzieć: „Tato, to nie jest to nie są dobre słowa”, gdy tuż po tym jak zrobiłam debla i usłyszałam: „nie oddawaj mi za darmo”. Ale wiadomo, że dobrze mieć na trybunach bliską osobę, która mnie wspiera na meczu. Będzie tu też ze mną jutro, a teraz muszę się zregenerować, odpocząć i przygotować dobrze do finału, tym bardziej, że dotychczas nie miałam jeszcze okazji grać z tą zawodniczką – powiedziała Kuczer, która otrzymała od organizatora, czyli Bydgoskiej Fundacji Tenisowej GEM, dziką kartę do głównej drabinki.



Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX



DOSTARCZAMY PIĘKNO

Polska marka Fale Loki Koki od pierwszej edycji jest Sponsorem Tytułarnym turnieju Fale Loki Koki Cup w Bydgoszczy, który po raz trzeci z rzędu ma wysoką rangę ITF W35.

Daria obecnie jest 940. w rankingu WTA, co dawało jej prawo startu w eliminacjach. Odległa pozycja wynika z ponad dziesięciomiesięcznej przerwy w grze spowodowanej kontuzją ścięgna Achillesa. Wróciła do Touru w czerwcu i osiągnęła ćwierćfinał w turnieju ITF W50 RokitkiPark Open na kortach Gdańskiej Akademii Tenisowej. Występ w finale Fale Loki Koki Cup 2026 da jej spory awans w klasyfikacji tenisistek w okolice 778. lokaty, a zwycięstwo oznaczać będzie skok w okolice 713.

– Bardzo mnie ucieszyła dzika karta do turnieju w Bydgoszczy, ale przed przyjazdem tak na serio to nie myślałam o tym, że mogę taki dobry wynik osiągnąć, bo jednak dopiero niedawno wróciłam do gry po kontuzji. Wiedziałam, że przede mną są trzy turnieje w Polsce i po prostu chciałam się koncentrować na każdym meczu osobno, na każdym turnieju osobno i jak widać to działa. Gdyby ktoś mi powiedział: przyjedziesz do Bydgoszczy i znowu będziesz w finale, tak naprawdę w pierwszym finale po dłuższym czasie, to bym się zaśmiała i powiedziałam: „W dobrych marzeniach żyjesz” – dodała Polka, która w przyszłym tygodniu zagra w imprezie ITF W35 w Krakowie, a potem w ITF W75 w Bytomiu.

W Fale Loki Koki Cup 2026 Kuczer spisała się najlepiej z ośmiu Polek w głównej drabince singlowej, ale też najdalej z nich doszła w deblu – do ćwierćfinału. Jej partnerką była Sandra Samir z Egiptu, z którą na początku sierpnia dotarła do finału w ITF W50 w Knokke-Heist.



Debel Daria Kuczer i Sandra Samir osiągnął ćwierćfinał w turnieju ITF W35 Fale Loki Koki Cup w Bydgoszczy.

W Bydgoszczy 1/8 finału osiągnęły Weronika Ewald (Gdańska Akademia Tenisowa) i Amelia Paszun (Młode Talenty BNP Paribas/AZS Poznań). Natomiast pierwsze mecze przegrały posiadaczki dzikich kart: 17-letnia Nadia Affel (Młode Talenty BNP Paribas/Pro Tenis Toruń), starsza o rok Julia Szczerek (KS Górnik Bytom), Zuzanna Bednarz (Legia Warszawa) oraz turniejowa „jedyńska” Gina Feistel (WKS Grunwald Poznań), wyeliminowana przez Paszun.

W pierwszym sobotnim półfinale Ukrainka Jelizaweta Kotliar pokonała 2:6, 6:1, 6:4 Szwedkę Nelle Tarabę Wallberg, jedną ze zwyciężczyń trzyetapowych eliminacji. Natomiast wcześniej plan gier otworzył finał gry

podwójnej, w której po tytuł sięgnęły Węgierka Adrienn Nagy i Niemka Joelle Lilly Sofie Steur. W finale para numer jeden w drabince wygrała po blisko dwugodzinnej walce z Włoszkami Gaią Maduzzi i Violą Turini 6:1, 6:7 (6-7), 10-8.

Pierwsza edycja Fale Loki Koki Cup odbyła się w 2021 roku i miała rangę ITF W25. W kolejnym sezonie był to turniej ITF W15, a w 2023 ponownie ITF W25. Od 2024 roku zachowuje poziom ITF W35 z pulą nagród 30 tysięcy dolarów.

Sponsorem Tytułarnym turnieju jest polska marka Fale Loki Koki. Impreza jest finansowana ze środków Urzędu Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Sponsorami Głównymi są: Solano, Brat Bicycle Parts Producer i Miasto Bydgoszcz, a organizatorem jest Bydgoska Fundacja Tenisowa Gem.

Zwycięzczynie Fale Loki Koki Cup w grze podwójnej:

2021 – Carolia Alves (Brazylia), Iryna Szymanowicz

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



2022 – Maryna Kolb, Nadija Kolb (obie Ukraina)

2023 – Dalila Jakupovic, Nika Radisic (obie Słowenia)

2024 – Sada Nahimana (Burundi), Okuwaki (Japonia)

2025 – Zuzanna Pawlikowska (Polska), Sapfo Sakellaridi (Grecja)

2026 – Adrienn Nagy (Węgry), Joelle Lilly Sofie Steur (Niemcy)



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/itfw35-w-bydgoszczy-daria-kuczer-o-krok-od-tytulu-w-fale-loki-koki-cup-2026-i-powtorki-sprzed-dwoch-lat/>